

Efekt domina

Jak cię widzą, tak cię piszą – to ciągle aktualna prawda, która odgrywa dużą rolę w życiu i w pracy. Dermatolog dr Barbara Walkiewicz-Cyrańska zauważa, że coraz więcej osób widzi potrzebę „inwestowania” w swój wygląd.



PREZENTACJA

Skóra starzeje się skokowo. Pierwsze wyraźne oznaki starzenia zauważamy po czterdziestce, po 50. roku życia ten proces znacznie przyspiesza. Fizycznie i mentalnie czujemy się ciągle młodo i chcemy dopasować swój wygląd do aktywności zawodowej i osobistej. Robimy to zarówno dla siebie, jak i dla otoczenia. Ludzie, z którymi się stykamy na co dzień, zmarszczki między brwiami odbierają często jako oznakę złości, podłużne linie na czole jako symptom zmartwienia, a opuszczone kąciki ust i obwisłe policzki jako wyraz smutku i zmęczenia.

Pacjenci, którzy wracają, aby kontynuować terapię, często mówią o tym, jak zrelaksowany, wypoczęty wygląd twarzy sprawił, że są inaczej postrzegani. Jedna pacjentka opowiadała: „Od kiedy nie mam lwich zmarszczek na czole, moi podwładni przestali mówić, że jestem wiecznie niezadowolona, a znajomi często pytają, gdzie byłem ostatnio na urlopie. Ja sama patrzę rano z przyjemnością w lustro i to sprawia, że mam więcej energii, aby sprostać tym wszystkim zadaniom, które mnie czekają w ciągu dnia”. To jest efekt domina – im lepiej wyglądamy, tym lepiej się czujemy i lepiej postrzegają nas inni.

ZAUFAJ SPECJALIŚCIE

Pacjenci zwykle nie mają czasu na wyłączenie z aktywności zawodowej i towarzyskiej. Dlatego zabiegi dające szybki, widoczny efekt i niewymagające długotrwałej i uciążliwej rehabilitacji są dla nich optymalnym rozwiązaniem. Der-

matologia estetyczna oferuje obecnie wiele możliwości w tym zakresie. Najważniejszy jest jednak świadomy wybór gabinetu i specjalisty, do którego mamy całkowite zaufanie. Jeżeli jest to gabinet prowadzony przez dermatologa – mamy pewność, że skorzystamy z jego wiedzy medycznej, którą z racji wykonywanego zawodu nieustannie rozwija i uzupełnia. Lekarz nie wykonuje pojedynczych zabiegów, lecz przeprowadza wywiad medyczny i dobiera długofalowy program terapeutyczny dopasowany do indywidualnych potrzeb i stanu skóry pacjenta. Stosuje sprawdzone produkty i metody zabiegowe. Nie mniej ważne jest też to, że w ich wykonywaniu ma doświadczenie. Przygotowuje program terapii łączonej składającej się z zabiegów, które wzajemnie wzmacniają swoje działanie. Jednym z najczęściej wykonywanych zabiegów jest ostrzykiwanie toksyną botulinową. Pojedyncze dawki zastosowane między brwiami (lwie zmarszczki), w kącikach oczu (kurze łapki) i na czole zapobiegają pogłębianiu się zmarszczek w tych

Dermatologia estetyczna to część medycyny anti-aging. Czujemy się zdrowi i sprawni i chcemy młodo wyglądać

okolicach i nadają twarzy zrelaksowany wygląd. Natychmiastowy efekt poprawy wyglądu skóry i odmłodzenia rysów twarzy daje zastosowanie kwasu hialuronowego. Nici liftingujące w sposób spektakularny poprawiają owal i podnoszą obwisłe policzki. Wszystkie zabiegi powinny być wykonywane i dobierane w taki sposób, aby dać naturalny efekt odmłodzenia. Moda na wydatne kości policzkowe i wydęte wargi na szczęście już dawno minęła.

ESTETYKA NIE TYLKO DLA CELEBRYTÓW

Dermatologia estetyczna to część medycyny anti-aging. Dbamy o zęby, serce, stawy, kondycję fizyczną i dietę. W dojrzałym wieku czujemy się wciąż zdrowi, sprawni i chcemy też młodo wyglądać. Zabiegi dermatologii estetycznej przestały się już kojarzyć wyłącznie z gwiazdami i celebrytami. Dzisiaj każdy, kto chce wyglądać dobrze, ma wiele możliwości.

Coraz większa grupa pacjentów to mężczyźni, którzy również przykładają wagę do własnego wyglądu, a wizytę w gabinecie dermatologa estetycznego traktują tak jak wizytę u stomatologa – jako element dbania o siebie. Cieszy mnie, że w tej kwestii Polacy nie różnią się zbyt od obywateli świata zachodniego. Na zorganizowanym niedawno w Warszawie Międzynarodowym Kongresie Dermatologii Estetycznej wielu moich zagranicznych kolegów z uznaniem wypowiadało się o niezwykle dynamicznym rozwoju dermatologii estetycznej w Polsce. Byli pod wrażeniem wysokiego poziomu naszych lekarzy i komplementowali urodę Polek. ■